

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jurkowicz
Sędziowie:	SSA Ewa Głowacka SSA Iwona Biedroń (spr.)
Protokolant:	Teresa Wróbel-Płatek

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **T. K. , B. K. , A. N.**

przeciwko **(...) Sp. z o.o. w L.**

o stwierdzenie nieważności uchwały

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 8 listopada 2012 r. sygn. akt X GC 224/11

1.

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej 270 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie B. K., T. K. i A. N., reprezentowani przez wspólnego przedstawiciela T. K., wnieśli pozew przeciwko(...) spółce z o. o. z siedzibą w L.

o stwierdzenie nieważności uchwały nr(...) podjętej przez Zgromadzenie Wspólników tej spółki w dniu 10.04.2009 r. w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego. Powodowie twierdzili, że nie zostali powiadomieni o Zgromadzeniu Wspólników,

na którym podjęto zaskarżoną uchwałę, o podwyższeniu kapitału spółki ani o przysługującym im prawie objęcia udziałów w podwyższonym kapitale.

Pozwany (...) spółka z o. o. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany zgłosił zarzut powagi rzeczy osądzonej w związku z sprawą o uchylenie uchwały prowadzoną z powództwa

T. i B. K. pod sygn. akt X GC 447/09 oraz zarzut braku legitymacji do wytoczenia powództwa przez T. K..

Dalej pozwany zarzucił wytoczenie powództwa z przekroczeniem 6 miesięcznego terminu (art. 252 § 3 k.s.h.).

Wyrokiem z dnia 8.11.2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej kwotę 377 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Istotne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy przedstawiają się następująco:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została zawiązana umową z dnia 21.09.2006 r. Zgodnie z umową kapitał zakładowy

spółki wynosił 50.000 zł. Udziały w spółce są równe i niepodzielne, a każdy wspólnik może posiadać więcej niż jeden udział, na jeden udział przypada jeden głos. Wspólnikami spółki byli M. K. i A. N..

Każdy z nich posiadał po 25 udziałów spółki o łącznej wysokości 25.000 zł. Podwyższenie kapitału zakładowego do kwoty 1.000.000 zł w ciągu 10 lat od dnia

jej zarejestrowania nie stanowiło zmiany umowy spółki. Podwyższenie kapitału zakładowego może nastąpić poprzez utworzenie nowych udziałów, jak i zwiększenie wartości istniejących udziałów. Jeżeli uchwała zgromadzenia wspólników nie stanowi inaczej, dotychczasowi wspólnicy mają prawo pierwszeństwa do objęcia nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym, w stosunku do swoich dotychczasowych udziałów (§ 9 umowy spółki). Zgromadzenie Wspólników jest zwoływane przez zarząd spółki z własnej inicjatywy lub na wniosek osób, o których stanowi § 15 umowy spółki. Uchwały wspólników zapadają bezwzględna większością głosów, chyba że przepisy kodeksu spółek handlowych lub umowy spółki przewidują surowsze wymagania (§ 16 umowy spółki). Do kompetencji zgromadzenia wspólników należy podjęcie uchwały w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego (§ 18 pkt 8 umowy spółki).

Wspólnik M. K. zmarł w dniu 3.07.2007 r. i postanowieniem

Sądu Rejonowego (...) z dnia 2.03.2009 r. stwierdzono,

iż spadek na podstawie ustawy nabyli żona B. K.,

syn T. K. oraz córka A. N. każdy w 1/3 części

z dobrodziejstwem inwentarza. Postanowienie to stało się prawomocne 16.07.2009 r. R. N. wiedział o toczącym się postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku.

Sąd Rejonowy (...) postanowieniem z dnia 20.01.2011 r. ustanowił T. K. wspólnym przedstawicielem współuprawnionych B. K., T. K. i A. N.. Postanowienie to uprawomocniło się 30.05.2011 r.

Pismem przesłanym pod adresem spółki (...) Sp. z o.o. w dniu 26.05.2008 r. współuprawniona B. K. zwróciła się o przesyłanie zawiadomień o zwoływanych zgromadzeniach pod wskazany przez nią adres.

W odpowiedzi pozwana stwierdziła, iż nie jest możliwe spełnienie tej prośby.

W dniu 10.04.2009 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) Sp. z o.o., którego porządek obrad, obok spraw porządkowych, obejmował m. in. podjęcie uchwał dotyczących podwyższenia kapitału zakładowego. Przewodniczący zgromadzenia (ówczesny prezes zarządu) stwierdził, iż na zgromadzeniu reprezentowany jest kapitał zakładowy w 50%,

a w związku ze śmiercią wspólnika M. K. prowadzone jest postępowanie spadkowe, które nie zakończyło się jeszcze prawomocnym orzeczeniem o stwierdzeniu nabycia spadku, współuprawnieni z udziałów zostali powiadomieni o konieczności wyboru wspólnego przedstawiciela, czego nie uczynili. O terminie zgromadzenia i porządku obrad został powiadomiony jeden

ze współuprawnionych, A. N., a to pismem z dnia 26.03.2009 r. Uchwałą numer (...) na podstawie art. 255 § 1 k.s.h., art. 257 § 1 k.s.h., art. 258 k.s.h. oraz art. 261 k.s.h. podwyższono kapitał zakładowy spółki z kwoty 50.000 zł do kwoty 100.000 zł przez utworzenie nowych 50 udziałów o wartości nominalnej po 1.000 zł. Prawo pierwszeństwa

w objęciu nowych udziałów przysługiwało dotychczasowym wspólnikom spółki proporcjonalnie do posiadanych udziałów, w terminie 1 miesiąca od zawiadomienia otrzymanego od zarządu spółki. W przypadku nie wykonania prawa pierwszeństwa, zarząd spółki mógł zaoferować nieobjęte udziały pozostałym wspólnikom do momentu ich całkowitego zbycia.

Pismem z dnia 10.04.2009 r., doręczonym A. N. w dniu 17.04.2009 r., zarząd spółki zawiadomił ją jako wspólnika spółki i jednocześnie jednego ze spadkobierców drugiego wspólnika o podwyższeniu kapitału i wezwał do wykonania prawa pierwszeństwa w objęciu udziałów. A. N. w dniu 17.04.2009 r. złożyła oświadczenie o objęciu 25 udziałów o łącznej wartości

25.000 zł. Pismem z dnia 15.06.2009 r. zarząd spółki zaoferował

A. N. objęcie pozostałych 25 udziałów o wartości 25.000 zł, wskazując na niewykonanie prawa pierwszeństwa do objęcia 25 udziałów przez współuprawnionych. A. N. w dniu 26.06.2009 r. złożyła oświadczenie woli o ich objęciu. W dniu 15.07.2009 r. zarząd spółki złożył oświadczenie

o dokonaniu wpłat na podwyższony kapitał zakładowy, a postanowieniem z dnia 21.10.2009 r. Sąd Rejonowy (...)dokonał wpisu podwyższenia kapitału zakładowego do 100.000 zł oraz wpisu ilości posiadanych przez

A. N. udziałów z 25 na 75. Podwyższenie kapitału zakładowego zostało ogłoszone w (...) Nr (...) w dniu 9.11.2009 r.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 28.05.2010 r. zostało oddalone powództwo współuprawnionych B. i T. K.

o stwierdzenie nieważności uchwały z uwagi na brak legitymacji procesowej czynnej.

W dniu 24.11.2009 r. do Sądu Rejonowego (...) wpłynęło pismo B. K. i T. K. informujące, iż podjęcie uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki do kwoty 100.000 zł nastąpiło z rażącym naruszeniem obowiązujących przepisów prawa. Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2010 r. Sąd Rejonowy (...) stwierdził brak podstaw do wszczęcia postępowania.

T. K. i B. K. powzięli wiedzę o uchwale i jej treści

w dniu 13.10.2009 r.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo

nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem powodowie, reprezentowani przez wspólnego przedstawiciela, nie spełniają żadnej z przesłanek legitymujących

do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nr 1 zgromadzenia wspólników z dnia 10.04.2009 r.

Legitymacja do zaskarżenia uchwały w świetle art. 250 pkt 4 lub 5 k.s.h. przysługuje wspólnikowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału

w zgromadzeniu wspólników lub który nie był obecny na zgromadzeniu, jeśli było ono nieprawidłowo zwołane. Tymczasem wykonywanie praw z udziału, będącego przedmiotem współuprawnienia, następuje poprzez wspólnego przedstawiciela,

a sankcją zaniechania wskazania spółce wspólnego przedstawiciela jest dopuszczalność dokonywania oświadczeń przez spółkę wobec któregokolwiek

ze współuprawnionych, natomiast prawa z udziału pozostają w zawieszeniu

i nie mogą być wykonywane. Współuprawniony nie może zatem wykonywać prawa uczestniczenia w zgromadzeniu wspólników, prawa głosu. Bezspornym w sprawie jest, że do dnia odbycia zgromadzenia w dniu 10.04.2009 r. współuprawnieni

z udziałów zmarłego wspólnika M. K. nie wskazali wspólnego przedstawiciela, jak również to, że zawiadomienie o odbyciu zgromadzenia w dniu 10.04.2009 r. zostało doręczone A. N., która posiadała status wspólnika z 25 udziałami oraz współuprawnionej z kolejnych 25 udziałów zmarłego wspólnika M. K.. Nie może być w takiej sytuacji mowy, zdaniem

Sądu Okręgowego o bezzasadnym niedopuszczeniu do udziału w zgromadzeniu wspólników lub nieobecności, której przyczyną byłoby nieprawidłowe zwołanie. Zarząd spółki dokonał prawidłowego zawiadomienia o zgromadzeniu jednego

ze współuprawnionych, mianowicie A. N.. Zawiadomienie to wysłano listem poleconym na dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia (art. 238 § 1 k.s.h.) i zawierało ono w porządku obrad powzięcie uchwały o podwyższeniu kapitału

(art. 238 § 2 k.s.h. i art. 239 § 1 k.s.h.).

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy uznał, że powodowie nie mają legitymacji do zaskarżenia uchwały nr (...)podjętej na zgromadzeniu w dniu

10.04.2009 r. w którym nie uczestniczyli.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie także z tej przyczyny, iż zostało wytoczone z przekroczeniem 6 miesięcznego terminu zawitego, o którym mowa w art. 252 § 3 k.s.h. Termin ten biegnie od dnia powzięcia wiadomości o uchwale przez podmioty określone w art. 250 k.s.h. A. N. uczestniczyła w zgromadzeniu z dnia 10.04.2009 r., natomiast B. i T. K. wiedzę o uchwale nr (...)powzięli 13.10.2009 r.,

co przyznali w sprawie X GC 447/09, a najpóźniej w dniu 24.11.2009 r., kiedy zwrócili się do Sądu Rejonowego (...) z informacją o rażącym naruszeniu prawa przez tę uchwałę. Od tej chwili należało liczyć wskazany

6 miesięczny termin do zaskarżenia uchwały nr (...). Bacząc, iż legitymacja

do zaskarżenia uchwał przysługuje nie tylko wyznaczonemu przedstawicielowi,

ale również współuprawnionym działającym łącznie jako współuczestnikom jednolitym, Sąd ten nie podzielił stanowiska powodów, iż termin zaskarżenia uchwały rozpoczyna bieg w chwili ustanowienia wspólnego przedstawiciela.

Przyjęcie tego poglądu godziło by w bezpieczeństwo i pewność funkcjonowania spółki, jak również prowadziło by do uzależnienia rozpoczęcia biegu terminu zawitego do zaskarzania uchwał wyłączenie od woli współuprawnionych.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy wskazał, że nietrafne jest stanowisko powodów

o zwieszeniu biegu terminu zawitego, albowiem postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku stało się prawomocne w lipcu 2009 r., zaś wnioski o ustanowienie wspólnego przedstawiciela B. K. złożyła dopiero 26.07.2010 r.

Terminy zawite nie podlegają ani zawieszeniu, ani przerwie, nie stosuje się do nich nawet przez analogię przepisów o przedawnieniu, wreszcie brak jest podstaw,

do stosowania art. 5 k.c. w sprawie.

Wreszcie Sąd I instancji nie dopatrył się, aby uchwała Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników nr (...) z dnia 10.04.2009 r. podjęta została w sposób sprzeczny z prawem, tudzież sama jej treść była niezgodna z prawem.

Zarząd pozwanej spółki w sposób prawidłowy zwołał zgromadzenie, kierując zawiadomienie o nim do jednego ze współuprawnionych A. N.,

a w zawiadomieniu wskazano porządek obrad spółki. Wybór, któremu

ze współuprawnionych doręczyć oświadczenie, należał do pozwanej spółki. Powiadomienie A. N. o terminie zgromadzenia odniosło skutek wobec pozostałych współuprawnionych, nie doszło więc do naruszenia art. 238 w zw.

z art. 184 k.s.h.

Jako bezzasadne Sąd Okręgowy ocenił zarzuty naruszenia przez uchwałę nr (...) przepisów art. 257 k.s.h., art. 260 § 2 k.s.h. w zw. z art. 257 § 3 k.s.h.

oraz 258 k.s.h. Uchwała została podjęta w sposób prawidłowy, skoro w świetle ustaleń faktycznych na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 10.04.2009 r. było reprezentowanych 50 % kapitału zakładowego spółki w osobie A. N., która działała w charakterze wspólnika posiadającego samodzielnie 50 udziałów. Wymóg kworum nie wynika ani z umowy spółki (...) Sp. z o.o., ani z przepisu szczególnego, zatem zwołane zgromadzenie było zdolne do powzięcia uchwał. Jako że „za” uchwałą głosowało

100 % udziałów reprezentowanych na zgromadzeniu, to została ona ważnie powzięta.

W ocenie Sądu Okręgowego uchwała nie jest także sprzeczna

z art. 257 § 3 w zw. z art. 260 § 2 k.s.h. i art. 258 § 1 k.s.h. Przepisy te dotyczą sposobu wykonania uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego, co

w konsekwencji ma doprowadzić do konstytutywnego wpisu w KRS.

Żaden przepis k.s.h. nie zabrania uregulowania w uchwale sposobu postępowania

w przypadku nieskorzystania z prawa pierwszeństwa. Nie został też naruszony

art. 209 k.s.h. Nie było zaś przedmiotem niniejszego postępowania badanie zgodności z prawem dochowania przez pozwaną spółkę trybu obejmowania bądź

nie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Okręgowy oparł o treść

art. 98 k.p.c.

Od wyroku apelację wywiedli powodowie. Zaskarżając wyrok w całości, wniesli o jego zmianę i uwzględnienie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały

i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, ewentualnie uchylenia wyroku

i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Orzeczeniu temu zarzucili:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 250 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. i art. 238 k.s.h. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie,

że nie zachodzi przesłanka do wytoczenia powództwa;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 252 § 3 k.s.h. w zw. z art. 184 k.s.h. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że termin do wytoczenia powództwa

o stwierdzenie nieważności może rozpocząć swój bieg przed ustanowieniem reprezentanta współuprawnionych z udziałów;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 238 k.s.h. i art. 184 k.s.h. przez

ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zgromadzenie wspólników zostało zwołane w sposób prawidłowy;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 209 k.s.h. oraz art. 58 § 1 i 2 k.c.

w zw. z art. 2 k.s.h. przez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy czynność

w postaci zawiadomienia przez prezesa Zarządu R. N. (2) własnej żony stała w sprzeczności z prawem;

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 257 k.s.h., art. 260 § 2 k.s.h. w zw.

z art. 257 § 3 k.s.h. i art. 258 k.s.h. przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że kognicja Sądu nie obejmuje badania zgodności podjętej uchwały z treścią wskazanych przepisów;

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 257 k.s.h., art. 260 § 2 k.s.h. w zw.

z art. 257 § 3 k.s.h. i art. 258 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że zgromadzenie wspólników spółki nie może naruszać wskazanych przepisów, bowiem dotyczą one sposobu procedowania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie

na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, iż zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy

w dokonał prawidłowych i wyczerpujących ustaleń faktycznych, na podstawie całokształtu zaproponowanego przez strony i należycie ocenionego materiału dowodowego. Ustalenia te nie są kwestionowane także przez skarżących

w postępowaniu apelacyjnym. W konsekwencji wszystkie ustalenia Sąd Apelacyjny zaaprobował i uczynił podstawą swojego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się także naruszenia przepisów prawa materialnego, dokonana przez ten Sąd wykładnia przepisów prawa oraz subsumcja ustalonego stanu faktycznego pod wskazane przezeń normy prawne jest niewadliwa i zasługuje na aprobatę.

Zgodzić się zatem należało z Sądem I instancji, iż powodowi nie przysługuje legitymacja czynna do wytoczenia powództwa w oparciu o art. 252 k.s.h. w zw.

z art. 250 k.s.h. Powodowie we wniesionej apelacji podjęli polemikę z oceną

Sądu Okręgowego jedynie w zakresie braku zastosowania w sprawie

art. 250 pkt 4 k.s.h., zgodnie z którym powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników przysługuje wspólnikowi, który nie był obecny na zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad. Tymczasem analizując stan faktyczny sprawy podzielić należało ocenę Sądu I instancji, iż zwołanie walnego zgromadzenia pozwanej spółki na dzień 10.04.2009 r. nastąpiło w sposób prawidłowy.

Po pierwsze zatem wskazać należy, że zgodnie z art. 238 § 1 k.s.h. zgromadzenie wspólników winno zostać zwołane za pomocą listów poleconych

lub przesyłek nadanych pocztą kurierską, wysłanych co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia wspólników. Nadto zgodnie z § 2 tego przepisu

w zaproszeniu należy oznaczyć dzień, godzinę i miejsce zgromadzenia wspólników oraz szczegółowy porządek obrad.

Tymczasem bezsporne w sprawie było,

że piastujący w spornym okresie funkcję prezesa zarządu pozwanej

R. N. (2), skierował do A. N. zawiadomienie o walnym zgromadzeniu datowane na dzień 26.03.2009 r., a doręczone powódce

A. N. w dniu 30.03.2009 r. W zawiadomieniu wskazano termin oraz porządek obrad (k. 27). Niewątpliwie zatem zawiadomienie czyniło zadość wymogom ustawy.

Dla skutecznego i niewadliwego zwołania walnego zgromadzenia

konieczne było również zawiadomienie o nim wszystkich wspólników spółki.

Spór w sprawie sprowadzał się do oceny skuteczności zawiadomienia

o zgromadzeniu współuprawnionych do 25 udziałów B. K.,

T. K. i A. N. jako spadkobierców M. K..

Ocenę dokonaną przez Sąd I instancji w zakresie skuteczności zawiadomienia Sąd Apelacyjny w całości podziela.

Zważyć w związku z tym należy, że gdy prawa

z udziałów przysługują kilku osobom współuprawnieni wykonywać swoje prawa

w spółce mogą wyłącznie przez wspólnego przedstawiciela (art. 184 k.s.h.).

Wspólny przedstawiciel realizuje wszystkie prawa korporacyjne współuprawnionych. Przepis art. 184 k.s.h.

odnosi się do wykonywania uprawnień przez współuprawnionych z udziałów wspólnych jedynie na linii spółka-współuprawnieni, nie ingeruje natomiast w ogóle w stosunki pomiędzy samymi współuprawnionymi,

jak też pomiędzy nimi a osobami trzecimi. Jest to zatem, we wskazanym zakresie, regulacja o charakterze szczególnym

w stosunku do przepisów normujących określony rodzaj wspólności. Zaś w pozostałych, nieuregulowanych w kodeksie

spółek handlowych kwestiach, dotyczących realizacji przez współuprawnionych uprawnień wynikających z udziałów

w spółce z o.o., odpowiednie zastosowanie będą miały: w stosunku do wykonywania uprawnień z udziałów objętych

wspólnością ułamkową - przepisy kodeksu cywilnego o współwłasności oraz o wspólności spadku, a w stosunku

do udziałów objętych wspólnością łączną - przepisy regulujące określony stosunek prawny, leżący u podstaw tej

wspólności.

W związku z powyższym, wyraźnego wyodrębnienia wymaga zagadnienie wykonywania przez współuprawnionych z udziałów uprawnień w spółce, od ich realizacji w stosunkach pomiędzy samymi współuprawnionymi oraz pomiędzy nimi a osobami trzecimi. W kontekście powyższego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie istnienie konfliktu pomiędzy spadkobiercami i niemożność wskazania przez nich wspólnego przedstawiciela. Argumentacja ta tym bardziej jest chybiona, gdy weźmie się pod uwagę, że ostatecznie powódka B. K. wystąpiła do sądu o wyznaczenie wspólnego przedstawiciela. Tym samym to nie spór pomiędzy spadkobiercami, ale wybór przez współuprawnionych sposobu realizacji przysługujących im praw zadecydował o chwili ustanowienia przez nich wspólnego przedstawiciela. Nie jest także trafna argumentacja powodów w zakresie w jakim wskazują na niemożność wystąpienia do Sądu wnioskiem o ustanowienie wspólnego przedstawiciela z uwagi na toczące się postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku. Wskazać w związku z tym należy, że spadkodawca zmarł 3.07.2007 r., zaś postanowienie w sprawie nabycia spadku zapadło 2.03.2009 r., natomiast z wnioskiem do Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia o ustanowienie wspólnego przedstawiciela powódka B. K. wystąpiła dopiero w lipcu 2010 r.

Wykładnia funkcjonalna przepisu art. 184 § 1 k.s.h. prowadzi do wniosku, że prawa udziałowe w spółce nie mogą być wykonywane równolegle przez współuprawnionych i przez wspólnego przedstawiciela. Wspólny przedstawiciel realizuje w spółce prawa przysługujące współuprawnionym na zasadzie wyłączności. Wykonywanie uprawnień wynikających z udziałów objętych wspólnością, na zasadach określonych w art. 184 k.s.h., dotyczy tylko tych spośród nich, które wynikają z nawiązanego wspólnie przez uprawnionych stosunku członkostwa w spółce i jednocześnie realizowane są wobec samej spółki, jako drugiej strony tego stosunku. Jedynie zatem przez wspólnego przedstawiciela współuprawnieni z udziałów mogą realizować takie uprawnienia, istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jak prawo uczestniczenia w zgromadzeniu wspólników oraz prawo głosu.

W konsekwencji razie braku (niewskazania) swojego przedstawiciela współuprawnieni nie mogą wykonywać w spółce żadnych uprawnień wynikających ze wspólnego w niej uczestnictwa. W literaturze i judykaturze przyjmuje się, że prawa ich pozostają "w zawieszeniu" do chwili jego powołania.

Jednocześnie niewskazanie przez współuprawnionych wspólnego przedstawiciela skutkuje tym, iż oświadczenia spółki mogą być dokonywane wobec któregośkolwiek ze współuprawnionych. Prawo wyboru współuprawnionego, wobec którego spółka będzie składała swe oświadczenia, nie jest obwarowane żadnymi wymogami i warunkami. Tymczasem w sprawie zostało ustalone ponad wszelką wątpliwość, że zawiadomienie o zgromadzeniu zostało skierowane we właściwym czasie i we właściwej formie do jednej ze współuprawnionych, a więc do powódki A. N.. W takich okolicznościach faktycznych zasadne jest twierdzenie, że nie doszło do nieprawidłowości w zwołaniu walnego zgromadzenia, które legitymowałyby powodów do wystąpienia z przedmiotowym powództwem na podstawie art. 252 k.s.h. w zw. z art. 250 pkt 4 k.s.h. Przy dokonywaniu tej oceny nie ma znaczenia podnoszona w apelacji okoliczność, iż A. N. nie utrzymuje kontaktów z pozostałymi powodami, a podejmowane przez nią działania mają na celu przejęcie całego majątku stanowiącego schedę spadkową po zmarłym M. K.. Podkreślić bowiem należy, że regulacja art. 184 k.s.h. nie odnosi się do relacji pomiędzy samymi współuprawnionymi,

dla oceny prawidłowości działania zarządu pozwanej spółki znaczenie ma wyłącznie ta okoliczność, by zawiadomienie do zgromadzeniu współników zostało skierowane do jednego ze współuprawnionych. Regulacja ta pozostaje w oderwaniu od faktycznych możliwości porozumiewania się między współuprawnionymi oraz ewentualnych sprzeczności ich interesów.

Jako nieporozumienie ocenić należało zarzut skarżących wskazujący na naruszenie przez Sąd I instancji art. 58 k.c. Zdaniem powodów „czynność prawna zawiadomienia o zgromadzeniu” dokonana przez prezesa zarządu pozwanej R. N. (2), skoro dotyczyła jego żony, to była sprzeczna z prawem, w szczególności z art. 209 k.s.h. Odnosząc się do takiego stanowiska powodów Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że art. 58 k.c., statuujący sankcję nieważności dotyczy wyłącznie czynności prawnych. Tymczasem zawiadomienie o zgromadzeniu jest czynnością techniczną, a co za tym idzie do oceny tego rodzaju czynności art. 58 k.c. nie ma zastosowania. Już z tej przyczyny Sąd Okręgowy nie mógł się dopuścić naruszenia tego przepisu.

Po wtóre w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób czynności zawiadomienia o zgromadzeniu oceniać także z punktu widzenia sprzeczności interesów w rozumieniu art. 209 k.s.h. Przepis ten reguluje kwestię sprzeczności wyłącznie pomiędzy interesami spółki a interesami członka jej zarządu, jego współmałżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia oraz osób, z którymi jest powiązany osobiście. Co przy tym najistotniejsze przepis ten odnosi się do sposobu działania organu spółki jakim jest zarząd, nakazując członkowi zarządu powstrzymać się od udziału w rozstrzygnięciu takich spraw. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy możemy mówić o sprzeczności interesów pomiędzy współuprawnionymi, ponadto po raz kolejny należy stanowczo podkreślić, że aktywność R. N. (2) jako prezesa zarządu pozwanej ograniczała się w tym zakresie do zwołania walnego zgromadzenia i zawiadomienia o tym współników spółki. Czynność ta jest czynnością techniczną, nie zawiera w sobie elementu rozstrzygnięcia o sprawach, w których zachodzi sprzeczność interesów pomiędzy nim a spółką (a nie pomiędzy nim i np. pozostałymi współnikami). W konsekwencji zarzuty apelacji powodów są chybione. Nie można zgodzić się z powodami jakoby opisane wyżej okoliczności miały świadczyć o rzekomych uchybieniach w zakresie zwoływania walnego zgromadzenia na dzień 10.04.2009 r., a tym samym legitymować powodów do wystąpienia a powództwem na podstawie art. 252 k.s.h. w zw. z art. 250 pkt 4 k.s.h.

Wreszcie o rzekomej wadliwości zwołania walnego zgromadzenia nie decyduje okoliczność, iż współuprawnieni z udziałów M. K. nie zostali zawiadomieni przez spółkę o konieczności ustanowienia wspólnego przedstawiciela. Z żadnego przepisu prawa nie wynika obowiązek spółki – jej zarządu – do pouczenia czy informowania spadkobierców o istnieniu takiego obowiązku. Skoro zatem na spółce nie spoczywał obowiązek zawiadamiania czy pouczenia o konieczności ustanowienia wspólnego przedstawiciela, to brak powiadomienia powodów o takim obowiązku nie może być postrzegany i oceniany jako działanie mające na celu pozbawienie powodów uczestnictwa w zgromadzeniu planowanym na dzień 10.04.2009 r. Tym samym stanowisko powodów upatrujących źródła nieważności kwestionowanej uchwały z uwagi na powyższe nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z opisanych wyżej względów Sąd Apelacyjny uznał, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zaistniały wadliwości w zwołaniu walnego zgromadzenia, jakie odbyło się w dniu 10.04.2009 r., to zaś implikowało ocenę, iż powodom nie przysługuje legitymacja czynna do występowania z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały podjętej na tym zgromadzeniu. Przepis art. 250 k.s.h. szczegółowo i wyczerpująco wskazuje krąg podmiotów uprawnionych

do występowania z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwał walnego zgromadzenia. Ewentualne wyjątkowe sytuacje, gdy dopuszczalne jest wytoczenie powództwa przez inne jeszcze podmioty nie stoi na przeszkodzie twierdzeniu,

że wspólnik uprawnienie do wystąpienia z tego rodzaju powództwem nabywa jedynie w okolicznościach wskazanych w pkt 4 i 5 art. 250 k.s.h.

Odmiennej kwestią od samego zwołania walnego zgromadzenia jest wynikająca z art. 184 k.s.h. kwestia, iż z uwagi na brak wskazania wspólnego przedstawiciela współuprawnieni mieli "zawieszono" czynne prawo wykonywania praw w spółce, nie mogli zatem uczestniczyć w zgromadzeniu wspólników, głosować poza zgromadzeniem (art. 227 k.s.h.) lub na zgromadzeniu wspólników.

W konsekwencji w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nawet gdyby powodowie B. i T. K. zostali zawiadomieni przez spółkę o zaplanowanym walnym zgromadzeniu na dwa tygodnie przed tym terminem, to i tak z uwagi na istniejący między współuprawnionymi spór i brak wyznaczenia wspólnego przedstawiciela nie mogli wziąć udziału w zgromadzeniu i uczestniczyć w głosowaniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego już sam fakt braku legitymacji powodów do wystąpienia z niniejszym powództwem uzasadniał oddalenie powództwa.

Drugim zagadnieniem wyłaniającym się na tle niniejszej sprawy jest ocena czy powodowie, gdyby przysługiwała im legitymacja do wytoczenia powództwa, zachowali termin ustawowy, o którym mowa w art. 250 § 3 k.s.h.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafnie uznał Sąd Okręgowy, że powództwo niniejsze jest spóźnione. Powtórzyć za Sądem I instancji należy, że zasada wykonywania uprawnień wyłącznie za pośrednictwem wspólnego reprezentanta nie rozciąga się na inne sytuacje niż dokonywanie w tym zakresie czynności w spółce. Stąd też przyznaje się współuprawnionym działającym łącznie, zgodnie z określonymi we właściwych przepisach zasadami (a nie wyłącznie przez wspólnego przedstawiciela), legitymację czynną w procesie o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały wspólników czy w procesie odszkodowawczym z tytułu actio pro socio (art. 295 k.s.h.). Podkreślić należy, że prawo głosu, jako uprawnienie realizowane w spółce, może być wykonywane jedynie przez wspólnego przedstawiciela. W przypadku, gdy legitymację do wytoczenia określonego powództwa posiadałyby łącznie osoby, które de facto nie wykonywały prawa głosu pozostaje problem do kogo należałoby odnosić określone w art. 250 k.s.h. przesłanki legitymacji. Sami współuprawnieni bez wątplenia mają legitymację czynną

do wytoczenia właściwego powództwa w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad. W literaturze wskazuje się, że w tych przypadkach, stosowne uprawnienia wspólników, choć wynikają niewątpliwie z nawiązanego ze spółką stosunku członkostwa, nie są realizowane w spółce, a przed sądem.

Przepis art. 184 k.s.h. nie powinien więc mieć tutaj zastosowania. To sąd, a nie spółka, będzie badał kwestie legitymacji procesowej, z uwzględnieniem stosownych przepisów regulujących stosunek wspólności istniejący pomiędzy współuprawnionymi działającymi jako wspólnik zbiorowy (tak M. D., Wspólność udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, LEX 2011).

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że dla biegu terminu do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników irrelevantna pozostawała okoliczność niewskazania przez powodów wspólnego przedstawiciela do wykonywania praw z udziałów wspólnie im przysługujących. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy odmienna ocena prowadziłaby do niedopuszczalnego w kontekście pewności obrotu gospodarczego i funkcjonowania spółki, uzależnienia rozpoczęcia biegu terminu zawitego do zaskarżania uchwał wyłącznie od woli współuprawnionych. Powyższe implikowało uznaniem, że 6-miesięczny termin

do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały z dnia 10.04.2009 r. rozpoczął dla powodów bieg od chwili dowiedzenia się o uchwale.

Skoro w ustalonym i niekwestionowanym stanie faktycznym sprawy, powódka A. N. o podjęciu uchwały wiedziała od dnia zwołania wspólników, a więc od dnia 10.04.2009 r., zaś powodowie B. i T. K. o podjęciu uchwały dowiedzieli się najpóźniej w dniu 13.10.2009 r., kiedy to wystąpili do Sądu Okręgowego we Wrocławiu z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały zwołania wspólników nr 1 z dnia 10.04.2009 r., toteż od tej daty należy liczyć termin zawity do wystąpienia z przedmiotowym powództwem.

Nie ma zatem znaczenia dla biegu tego terminu eksponowana w apelacji data uprawomocnienia się postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 20.01.2011 r. w przedmiocie ustanowienia dla powodów wspólnego przedstawiciela. Zwrócić przy tym należy uwagę, że gdyby powodowie w sposób należyty dbali o swoje interesy, to w sytuacji istnienia sporu pomiędzy nimi

i faktycznej, a nie prawnej, niemożność wspólnego wystąpienia z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały, już w dacie dowiedzenia się o podjęciu takiej uchwały, a więc w dniu 10.10.2009 r. mogli wystąpić do Sądu z wnioskiem

o ustanowienie dla nich wspólnego przedstawiciela. Tymczasem ze stosownym wnioskiem powódka B. K. wystąpiła dopiero z chwilą uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu w sprawie X GC 447/09, oddalającego powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały z uwagi na brak legitymacji czynnej powodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższego rozwiązania nie można oceniać jako niekonstytucyjnego i godzącego w prawo do sądu. Uszło bowiem uwadze skarżących, że w sytuacji gdyby faktycznie, bez zwłoki powodowie wystąpili do Sądu o wyznaczenie wspólnego przedstawiciela, natomiast wyłącznie z uwagi

na okoliczności od nich niezależne doszło do przekroczenia terminu do zaskarżenia uchwały, wówczas nadal pozostawałaby możliwość skutecznego wniesienia powództwa. Sąd Apelacyjny zwraca bowiem uwagę, że pomimo dominującego

w doktrynie stanowiska, zgodnie z którym instytucji nadużycia prawa nie należy stosować do terminów zawitych (prekluzyjnych), stanowisko judykatury jest

w tej mierze odmienne. Sąd Najwyższy, dopuszczając stosowanie art. 5 k.c.

w odniesieniu do przedawnienia roszczeń majątkowych, nie zamyka drogi

do wyjątkowego stosowania tego przepisu także do terminów zawitych, w tym dotyczących ukształtowania prawa (por. post. SN z dnia 6.11.2008 r., III CZP 104/08, Lex nr 478177 i powołane tam orzecznictwo oraz post. SN z dnia 9.04.2010 r.,

III CZP 15/10, Biul. SN 2010, nr 4). Zgodnie z konsekwentnie podtrzymywanymi poglądami orzecznictwa, co do zasady dopuszcza się - w sytuacjach zupełnie wyjątkowych - możliwość nieuwzględnienia upływu terminu zawitego z powołaniem się na zasady współzycia społecznego. Powyższe nie oznacza także, jak błędnie wskazał Sąd I instancji, oparcia powództwa na art. 5 k.c.

Natomiast w niniejszej sprawie wnioski o wyznaczenie wspólnego przedstawiciela został złożony po upływie 8 miesięcy od dowiedzenia

się przez B. K. i T. K. o zaskarżonej uchwale.

Zauważyć też trzeba, że jeszcze zanim wymienieni powodowie dowiedzieli

się o uchwale, postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po M. K. (2) stało się prawomocne.

Nie zachodzą więc żadne powody do uznania, że z przyczyn wyjątkowych, niezależnych od powodów nie doszło do ustanowienia wspólnego przedstawiciela

w czasie umożliwiającym dotrzymanie 6-miesięcznego terminu zawitego

Z opisanych wyżej względów Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw

do odmiennej od Sądu I instancji oceny dopuszczalności zgłoszonego przez powodów roszczenia z uwagi na brak legitymacji czynnej do wystąpienia

z powództwem oraz z uwagi na upływ 6-miesięcznego terminu, o którym stanowi art. 252 § 3 k.s.h.

Brak legitymacji czynnej powodów do wystąpienia z przedmiotowym powództwem czyni zbędnym, a wręcz niedopuszczalnym dokonywanie oceny zgodności zaskarżonej uchwały z przepisami prawa. Z tych też przyczyn polemika

z zarzutami apelacji, wskazującymi na naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów art. 257, 258 oraz 260 k.s.h. nie była w sprawie potrzebna.

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny oddalił apelacje powodów na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 105 § 2 k.p.c.

i art. 108 k.p.c. Skoro koszty pozwanej wyrażały się wyłącznie w kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, toteż Sąd Apelacyjny zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 270 zł zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 21 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego u rządu (...).

MW